

ANDRZEJ PASEK

ORCID: 0000-0001-9468-5204

Uniwersytet Wrocławski  
andrzej.pasek@uwr.edu.pl

# Wykroczenia przeciw mieniu na przykładzie Prawa o wykroczeniach z 1932 roku w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego

## Wprowadzenie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości na jej terytorium obowiązywało prawo państw zaborczych. Zadanie przygotowania projektów jednolitego ustawodawstwa w dziedzinie prawa karnego i cywilnego dla wszystkich ziem wchodzących w skład państwa polskiego Sejm Ustawodawczy powierzył Komisji Kodyfikacyjnej<sup>1</sup> utworzonej na podstawie ustawy z 3 czerwca 1919 roku<sup>2</sup>. W przemówieniu wygłoszonym podczas inauguracyjnego posiedzenia tego organu jej prezydent Franciszek Ksawery Fierich stwierdził, że stworzenie jednolitego ustawodawstwa

---

<sup>1</sup> O genezie, charakterze prawnym, strukturze i organizacji Komisji w: Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH) 21, 1969, z. 1, s. 31–44; S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, CPH 33, 1981, z. 1, s. 47–63; A. Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1991, nr 1172, s. 11–50; M. Mohyluk, *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, CPH 51, 1999, z. 1–2, s. 285–299; L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 12–115; S. Płaza, *Kodyfikacja prawa w Polsce międzywojennej*, CPH 57, 2005, z. 1, s. 219–221.

<sup>2</sup> Ustawa z 3 czerwca 1919 roku o komisji kodyfikacyjnej (Dz.P.P.P. z 1919 r. Nr 44, poz. 315).

to jedno z głównych zadań odrodzonej Polski<sup>3</sup>. Widział w nim silne ogniwo łączące ojczyznę w jedną całość<sup>4</sup>.

Jednym z cząstkowych zagadnień kodyfikacyjnych był problem wykroczeń<sup>5</sup>. Obowiązujące w tym zakresie unormowania, przejęte po zaborcach, wymagały bowiem pilnego uporządkowania<sup>6</sup>. Wykazywały one dość istotne różnice zarówno w aspekcie proceduralnym, jak i materialnym<sup>7</sup>.

Unifikacja materialnego prawa wykroczeń stanowiła przedmiot zainteresowania Komisji Kodyfikacyjnej od początku jej działalności w ramach prac Wydziału Karnego, a następnie Sekcji Prawa Karnego (dalej: SPK)<sup>8</sup>. Ich przebieg odzwierciedlał dwie przeciwstawne koncepcje: reprezentowane przez głównego referenta projektu prawa o wykroczeniach prof. Emila Stanisława Rappaporta<sup>9</sup> oraz głównego referenta projektu kodeksu karnego prof. Juliusza Makarewicza<sup>10</sup>. Ujawnione w toku dyskusji różnice poglądów dotyczyły następujących, powiązanych ze sobą zagadnień:

1. uznania wykroczeń za dział prawa administracyjnego lub karnego, co skutkowałoby w pierwszym przypadku całkowitym pominięciem prawa o wykroczeniach w kodeksie karnym;

<sup>3</sup> *Posiedzenie inauguracyjne Komisji Kodyfikacyjnej w Pałacu Rzeczypospolitej w dniu 10 listopada 1919 r. Przemówienie Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej, Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Dział Ogólny (dalej: KK DzO), t. 1, z. 1, Warszawa 1920, s. 13.*

<sup>4</sup> Prezydent Franciszek K. Fierich wskazywał na przykłady państw, które po zjednoczeniu politycznym poprzez jednolite ustawodawstwo stworzyły najsilniejszą spójnię, dając te same zasady prawa i wywołując to samo poczucie prawa (*ibidem*).

<sup>5</sup> W. Radecki, *Wprowadzenie do rozważań nad reformą prawa wykroczeń*, [w:] *Reforma prawa wykroczeń*, t. 1, red. P. Daniluk, Warszawa 2019, s. 7.

<sup>6</sup> K. Łuczarski, A. Muszyńska, *Ewolucja polskiego systemu wykroczeń — przez autorytaryzm do demokracji. Część I*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 42, 2020, nr 4, s. 137.

<sup>7</sup> O ustawodawstwie zaborczym w: M. Zimmerman, *Art. 72 Konstytucji a dotychczasowe ustawodawstwo polskie*, Lwów 1930; G. Taubenschlag, *Polskie prawo karno-administracyjne*, Łódź 1931; J. Jendrośka, *Uwagi o istocie orzecznictwa karno-administracyjnego*, „*Państwo i Prawo*” (dalej: PiP) 1958, nr 2; J. Skupiński, *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Wrocław 1974, s. 71–74; A. Marek, *Polskie prawo wykroczeń, Warszawa 1987*, s. 19–20; T. Bojarski, *Ewolucja polskiego systemu prawa wykroczeń na tle rozwiązań europejskich*, „*Annales UMCS*” 40, 1993, nr 3.

<sup>8</sup> O Wydziale Karnym i Sekcji Prawa Karnego zob. A. Pasek, *Z organizacyjnych zagadnień kodyfikacji prawa karnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „*Prawo*” 288, 2004, s. 357–378.

<sup>9</sup> Na temat postaci Emila Stanisława Rappaporta zob. A. Żebrowska, *Rappaport Emil Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 586–589; K. Pol, *Emil Stanisław Rappaport*, [w:] *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 961–980; A. Pasek, *Udział profesora Emila Stanisława Rappaporta w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „*Prawo*” 298, 2006, s. 261–273; S. Lelental, *Profesor Emil Stanisław Rappaport — uczony, kodyfikator, organizator i uczestnik międzynarodowego ruchu naukowego, inicjator uchwalenia Kodeksu karnego wykonawczego, nauczyciel akademicki, kierownik pierwszego w Polsce Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego*, „*Przegląd Więziennictwa Polskiego*” 2015, nr 89, s. 5–22.

<sup>10</sup> Na temat postaci Juliusza Makarewicza zob. A. Zoll, *Makarewicz Juliusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, 1974, s. 211–213; K. Pol, *Juliusz Makarewicz*, [w:] *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 855–878; A. Pasek, *Juliusz Makarewicz — wybitny uczony i kodyfikator polskiego prawa karnego*, [w:] *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006, s. 157–169.

2. poddania spraw o wykroczenia jurysdykcji sądów lub organów administracyjnych;

3. zakresu czynów karalnych, które należało zaliczyć do wykroczeń, czyli granicy między sferą penalizacji (tak zwaną poziomą lub kwalitatywną) obejmującą zbrodnie i występki a sferą obejmującą wykroczenia<sup>11</sup>.

Jeszcze w 1919 roku Juliusz Makarewicz zaproponował, by projekt kodeksu karnego przygotować przy założeniu opracowania w przyszłości „kodeksu karnego policyjnego”. Lwowski profesor proponował pominięcie wykroczeń w kodyfikacji karnej oraz przekazanie jurysdykcji w tych sprawach wyłącznie organom administracyjnym. Jednak zespół Wydziału Karnego nie podzielił tego stanowiska, optując zdecydowaną większością głosów za ujęciem w kodeksie wszystkich czynów zabronionych pod groźbą kary<sup>12</sup>. Polemika Makarewicza<sup>13</sup> skutkowałą z kolei modyfikacją podjętej wcześniej uchwały przez przyjęcie, że niezależnie od kodeksu karnego należy opracować „kodeks karny policyjny” obejmujący wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu, zagrożone drobną karą grzywny, niepodlegającą zamianie na pozbawienie wolności. Rozwiązanie to było zgodne z kompromisowymi propozycjami zgłaszanymi przez Rappaporta, a polegało na ograniczeniu sfery wykroczeń do najdrobniejszych spraw oraz pozostawieniu ich w obrębie dalszych prac kodyfikacyjnych nad prawem karnym, a nie na uznaniu za przynależne do prawa administracyjnego<sup>14</sup>.

Jednak opracowany przez referenta głównego, Rappaporta projekt wstępny ustawy o wykroczeniach<sup>15</sup> oraz nawiązujący do niego projekt przygotowawczy ustawy o wykroczeniach<sup>16</sup> ostatecznie odbiegały od tych założeń, ponieważ uwzględnił w nim nową koncepcję podziału wykroczeń na dwie grupy. Uznał bowiem, że skoro w projekcie kodeksu karnego zawarte zostały tylko zbrodnie i występki, a kodeks karny policyjny ma objąć tylko najdrobniejsze wykroczenia, to żadna kodyfikacja nie uwzględni wykroczeń „większej wagi”, które powinny być zagrożone karą pozbawienia wolności i w konsekwencji podlegać orzecznictwu sądowemu. Przygotowany głównie z udziałem Rappaporta projekt „ustawy o wykroczeniach” miał wypełnić tę lukę, obejmując sferę owych wykroczeń „większej wagi”. Tym samym „kodeks karny policyjny” powinien w dalszym ciągu zawierać

<sup>11</sup> J. Skupiński, *Model polskiego prawa...*, s. 87–88. Zob. także A. Lityński, *Wydział karnej Komisji Kodyfikacyjnej...*, s. 53–54; M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 7.

<sup>12</sup> J. Skupiński, *Model polskiego prawa...*, s. 88.

<sup>13</sup> J. Makarewicz, *Granice ustawy karnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” (dalej: PPIA) 1920, nr 4–6, s. 97 n.

<sup>14</sup> J. Skupiński, *Model polskiego prawa...*, s. 88–89.

<sup>15</sup> *Projekt wstępny ustawy o wykroczeniach opracowany z upoważnienia Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej przez referenta ustawy prof. Emila Stanisława Rappaporta na podstawie opinii biegłych sędziów: Konrada Berezowskiego i Józefa Rosenzweiga*, Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Sekcja Prawa Karnego (dalej: KK SPK), t. 4, z. 4, Warszawa 1929.

<sup>16</sup> *Projekt przygotowawczy ustawy o wykroczeniach przyjęty przez podkomisję przygotowawczą Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej*, KK SPK, t. 5, z. 1, Warszawa 1929, 1930.

drobne wykroczenia przekazane orzecznictwu organów administracji, pozostając poza legislacyjnym zainteresowaniem Komisji Kodyfikacyjnej. Z kolei „ustawa o wykroczeniach” powinna stanowić osobną ustawę przy kodeksie karnym, ściśle z nim powiązaną. Pod względem rodzajowym miała zawierać wykroczenia o charakterze powszechnym, niewiążące się ściśle z określonymi działaniami administracji<sup>17</sup>.

Firmowany przez Rappaporta projekt „ustawy o wykroczeniach” został zakwestionowany przez Makarewicza. Lwowski uczonej skrytykował dążenie do poddania wykroczeń wyłącznemu orzecznictwu sądów. Oponował także przeciwko ich podziałowi na dwie grupy oraz przeciwko legislacyjnemu powiązaniu ustawy o wykroczeniach z kodeksem karnym. Zgadzał się natomiast na kontynuowanie prac nad tą ustawą w ramach Komisji Kodyfikacyjnej<sup>18</sup>.

Uwagi Makarewicza zostały w pełni uwzględnione przez referenta Rappaporta w projekcie wstępnym ustawy o wykroczeniach administracyjnych, który został opublikowany w 1931 roku<sup>19</sup>. Był to projekt całkowicie samodzielnego aktu prawnego, opracowany z myślą o przekazaniu tych spraw organom administracyjnym, co zostało zaakcentowane także w jego tytule<sup>20</sup>. Komisja Kodyfikacyjna przeprowadziła tylko pierwsze czytanie „ustawy o wykroczeniach administracyjnych”, natomiast dalsze prace kontynuowane były w Ministerstwie Sprawiedliwości ze względu na konieczność ich szybkiego ukończenia. Projekt miał bowiem wejść w życie równocześnie z kodeksem karnym<sup>21</sup>. Ostatecznie zdecydowano się zatem na odrębne regulacje przestępstw (występów i zbrodni) oraz wykroczeń, co wyrażone zostało w trzech aktach prawnych z 11 lipca 1932 roku<sup>22</sup>:

1. Kodeksie karnym (kk)<sup>23</sup>,
2. Prawie o wykroczeniach (pr. o wyk.)<sup>24</sup>,
3. Przepisach wprowadzających Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach (przep. wpraw. kk i pr. o wyk.)<sup>25</sup>.

<sup>17</sup> J. Skupiński, *Model polskiego prawa...*, s. 89.

<sup>18</sup> J. Makarewicz, *Powrotna fala (projekt ustawy o wykroczeniach)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” (dalej: RPEiS) 1930, nr 4, s. 5 n.

<sup>19</sup> *Projekt wstępny ustawy o wykroczeniach administracyjnych wraz z sumarycznym uzasadnieniem opracowany przez referenta projektu prof. Emila Stanisława Rappaporta*, KK SPK, t. 5, z. 7, Warszawa 1931.

<sup>20</sup> J. Skupiński, *Model polskiego prawa...*, s. 90.

<sup>21</sup> S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 14.

<sup>22</sup> W. Radecki, *Wprowadzenie do rozważań...*, s. 8.

<sup>23</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny (Dz.U. Nr 60, poz. 571).

<sup>24</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Prawo o wykroczeniach (Dz.U. Nr 60, poz. 572).

<sup>25</sup> Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz.U. Nr 60, poz. 573).

Prawo o wykroczeniach z 1932 roku stanowiło kolejny kompromis między koncepcjami Makarewicza i Rappaporta. Zgodnie z poglądem Makarewicza prawo to odpowiadało koncepcji kodeksu policyjnego, obejmującego najczęściej spotykane wykroczenia, poddane orzecznictwu uprawnionych organów administracji. Nie było natomiast unormowaniem całkowicie odrębnym, lecz w myśl stanowiska Rappaporta ustawą „przy kodeksie karnym”<sup>26</sup>.

Prawo o wykroczeniach składało się z części ogólnej (art. 1–16) i szczególnej (art. 17–65). Część ogólna ujęta została w rozdziale I. Odsyłając w art. 2 do wymienionych w nim przepisów części ogólnej kodeksu karnego, jako stosowanych także do wykroczeń, rozdział I pr. o wyk. wprowadził także wiele przepisów odrębnych. Dotyczyło to zwłaszcza pojęcia wykroczenia (art. 1)<sup>27</sup>, pewnych modyfikacji odpowiedzialności (art. 3–5), nieletnich (art. 6), wymiaru kary (art. 7–10), przedawnienia (art. 11–13) oraz zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów (art. 15). Część szczególna obejmowała wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu (rozdział II, art. 17–32), przeciw bezpieczeństwu (rozdział III, art. 33–48), przeciwko zdrowiu publicznemu (rozdział IV, art. 49–51), przeciw poszczególnym osobom (rozdział V, art. 52–53) oraz przeciw mieniu (rozdział VI, art. 54–63)<sup>28</sup>. Do wykroczeń na gruncie rozdziału VI zostały zaliczone: uszkodzenie ogrodu i drzewa (art. 54), kradzież ogrodowa (art. 55), niezawiadomienie o znalezieniu przedmiotów (art. 56), samowolne używanie cudzego mienia (art. 57), niewypłacenie do instytucji ubezpieczeń społecznych sum potrącanych pracownikom (art. 58), wstrzymanie i obniżenie wynagrodzenia pracownika (art. 59), umieszczenie ogłoszenia na cudzej rzeczy (art. 60), urządzenie gry hazardowej (art. 61), wyrób wytrychów, kluczy i narzędzi kradzieży (art. 62) oraz wyrób przedmiotów naśladowających pieniądze (art. 63).

## Uszkodzenie ogrodu i drzewa

W myśl art. 54 § 1 pr. o wyk., kto uszkadzał cudzy ogród warzywny, owocowy lub kwiatowy, drzewo owocowe, krzew owocowy lub drzewo przydrożne, podlegał karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych. Na rzecz pokrzywdzonego należało orzec nawiązkę w wysokości trzykrotnej wartości wyrządzonej szkody (art. 54 § 2 pr. o wyk.).

Stan faktyczny cytowanego artykułu dotyczył tak zwanego szkodnictwa ogrodowego jako uprzywilejowanej postaci uszkodzenia wymienionych w nim przedmiotów ze względu na:

<sup>26</sup> J. Skupiński, *Model polskiego prawa...*, s. 90–91.

<sup>27</sup> Zgodnie z art. 1 pr. o wyk. wykroczeniem był czyn zagrożony karami zasadniczymi: aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych, albo jedną z tych kar.

<sup>28</sup> S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne...*, s. 14.

1. wyrządzenie stosunkowo małej szkody,
2. okoliczność, że przedmiotem ochrony był ogród albo drzewo lub krzew, rosnące w stanie naturalnym, a nie oddzielone jeszcze od podłoża — zwykle z możliwością ponownego wzrostu<sup>29</sup>.

Jako wykroczenia z art. 54 § 1 nie można jednak było zakwalifikować działań w szerszym rozmiarze, które ze względu na swój charakter przekraczało granice małej szkody, wyczerpywało zaś znamiona przestępstwa umyślnego uszkodzenia mienia z art. 263 kk. Wprawdzie żaden przepis prawny nie wprowadził granicy według wysokości szkody, ale orzecznictwo brało pod uwagę tę okoliczność, kwalifikując czyn w konkretnym wypadku bądź jako występpek, bądź jako wykroczenie<sup>30</sup>.

W postanowieniu z 20 maja 1938 roku Sąd Najwyższy (SN) zajął stanowisko, że wysokość szkody przy wykroczeniu z art. 54 pr. o wyk. nie ma wpływu na zakwalifikowanie czynu jako przestępstwo „cięższe” lub „lżejsze” w rozumieniu art. 602 kodeksu postępowania karnego (kpk)<sup>31</sup>. Artykuł ten bowiem, uzależniając wznowienie postępowania od wykazania, że oskarżonego skazano za przestępstwo cięższe, niż popełnił, miał na względzie przestępstwo przewidziane w innym przepisie karnym, przewidującym surowszą karę<sup>32</sup>.

Na gruncie art. 54 orzeczenie nawiązki było obowiązkowe. Jednak jeżeli wykroczenie popełnił nieletni i zamiast kary zastosowano środki wychowawcze, wówczas nie można było orzec nawiązki, ponieważ towarzyszyła ona tylko karze zasadniczej<sup>33</sup>. Nawiązka jest instytucją prawną odmienną od grzywny, wykazującą pewne cechy kary dodatkowej i jednocześnie odszkodowania. Nawiązka podlegała zasądzeniu:

1. obok kary zasadniczej;
2. w wysokości określonej przez ustawę, zwykle według wartości przedmiotu wykroczenia;
3. na rzecz pokrzywdzonego, z urzędu, bez konieczności wytoczenia powództwa cywilnego.

Nawiązka obejmowała również zadośćuczynienie z powodu doznanej krzywdy moralnej. Z obowiązku jej orzeczenia nie zwalniało nawet wyraźne zrzeczenie się nawiązki przez pokrzywdzonego. W doktrynie przyjęto, że orzeczenie nawiązki nie zamykało drogi do uzyskania odszkodowania według przepisów prawa cywilnego<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1965, s. 449.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 33, poz. 313).

<sup>32</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 1938 roku, sygn. II K 2626/37, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna (dalej: OSN(K)) 1938/12/298.

<sup>33</sup> J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe*, Łódź 1947, s. 366.

<sup>34</sup> M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 450.



## Kradzież ogrodowa

Zgodnie z art. 55 § 1 pr. o wyk., kto z cudzego ogrodu zabierał bezprawnie w nieznaczej ilości owoce, warzywa lub kwiaty, podlegał karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych. Nadto należało orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości od 10 do 20 złotych (§ 2).

W wyroku z 3 marca 1937 roku SN zajął stanowisko, że sprawcy można przypisać wykroczenie z art. 55, gdy z cudzego ogrodu zabrał bezprawnie owoce, warzywa lub kwiaty, w nieznaczej ilości. W ustawie nie określono bliżej pojęcia „nieznaczej ilości”, pozostawiając tę kwestię swobodnej ocenie organu orzekającego w okolicznościach konkretnej sprawy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że skoro oskarżeni wybrali się do cudzego ogrodu z workiem, to trafnie ustaliły sądy wyrokujące w niższej instancji, że nie chodziło jedynie o zabór nieznaczej ilości warzyw. Sąd Najwyższy nie uwzględnił zarzutu kasacji, że rosnące w ogrodzie warzywa, jako stanowiące przynależność gruntu, nie mogą być w ogóle uważane za przedmiot występkę z art. 257 kk, ponieważ wszelkiego rodzaju płody rolne z chwilą oddzielenia ich od gruntu stają się rzeczą ruchomą, należącą do właściciela, ewentualnie do prawnego użytkownika gruntu. Sąd Najwyższy podkreślił także, że mała wartość skradzionych rzeczy nie zawsze stanowi podstawę do uznania danego czynu za przypadek mniejszej wagi z art. 257 § 2 kk. Większe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii mają bowiem okoliczności dotyczące osoby sprawcy, a mianowicie jego charakter, dotychczasowe życie lub pobudki działania, z których można wywnioskować, czy sprawca przedstawia mniejsze lub większe niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Tym samym sąd odwoławczy, mając na względzie kryminalną przeszłość oskarżonych i sposób dokonania kradzieży, uznał bezbłędnie, że mimo małej wartości zabranych warzyw czynu nie można uważać za przypadek mniejszej wagi. W konsekwencji SN oddalił kasację oskarżonych zarzucającą nieprawidłowe zastosowanie art. 257 § 1 kk zamiast art. 54 lub 55 pr. o wyk., ewentualnie art. 257 § 2 kodeksu karnego<sup>35</sup>.

Działanie, które wyczerpało ustawowe znamiona wykroczenia z art. 55 § 1, było uprzywilejowaną postacią przestępstwa, zwanego powszechnie kradzieżą. Jednak tylko, jeżeli zostało dokonane ściśle w granicach wskazanego przepisu, nie mogło być podciągnięte pod przepis art. 257 kk. Nie można było zastosować art. 55 § 1 pr. o wyk., jeśli zabór rzeczy połączony był z użyciem gwałtu lub przemocy w rozumieniu art. 258 i 259 kk, bez względu na jej rodzaj i wartość<sup>36</sup>.

Prawo o wykroczeniach zawiera w art. 55 sformułowanie o „nieznaczej ilości” owoców, warzyw lub kwiatów, zatem przyjmując należało, że dotyczy to raczej ich nieznaczej wartości. Stosownie do art. 257 § 2 kk kradzieżą był już zabór

<sup>35</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 1937 roku, sygn. II K 1915/36, OSN(K) 1937/11/299.

<sup>36</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 1947 roku, sygn. K 1036/46, OSN(K) 1947/4/105.

przedmiotu małej wartości. Jeżeli zatem art. 55 pr. o wyk. miał faworyzować zabór owoców, warzyw lub kwiatów, to ów zabór o małej wartości, choć nawet większej ilości (na przykład gruszki, tak zwane ułęgałki, zgniłe w środku; częściowo robaczywe śliwki) również podpadał pod ten przepis, a nie pod art. 257 kk<sup>37</sup>. Przepis art. 55 pr. o wyk. obejmował raczej czyny popełnione z łakomstwa niż chęci zysku<sup>38</sup>.

## Niezawiadomienie o znalezieniu przedmiotów

Przepis art. 56 stanowił, że kto w ciągu 2 tygodni od daty znalezienia cudzego mienia wartości ponad 10 złotych, cudzych akt lub dokumentów albo od daty przybłąkania się cudzego zwierzęcia, nie zawiadomił o tym władzy policyjnej czy gminnej ani w inny właściwy sposób nie poszukiwał posiadacza, podlegał karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

Sąd Najwyższy musiał rozstrzygnąć o relacji między art. 56 pr. o wyk. i art. 262 § 3 kk. W wyroku z 14 czerwca 1935 roku SN stwierdził, że przepis art. 262 § 3 kk dotyczy wszystkich przypadków przywłaszczenia sobie znalezione- go mienia, bez względu na wysokość jego wartości. Natomiast zastosowanie sankcji z art. 56 pr. o wyk. dotyczy przypadków, gdy nie doszło do przywłaszczenia mienia, lecz miało miejsce tylko niezastosowanie się do przepisu, którego celem było zapobieganie przywłaszczeniom rzeczy przez zatajenie, że je znaleziono<sup>39</sup>. W innym wyroku SN potwierdził, że istotę wykroczenia z art. 56 pr. o wyk. wyczerpywało już samo nie poszukiwanie posiadacza rzeczy znalezionej, do której znalazca odnosił się nadal jako do rzeczy cudzej, nie przywłaszczając jej sobie. Natomiast przywłaszczenie znalezionej rzeczy, chociażby o wartości nie wyższej niż 10 złotych, przekraczało ramy art. 56 pr. o wyk. i podlegało dyspozycji art. 262 § 3 kodeksu karnego<sup>40</sup>.

Od niezawiadomienia o znalezieniu cudzego mienia należało zatem odróżnić przywłaszczenie mienia znalezionej, przewidziane w art. 262 § 3 kk. Jeżeli bowiem nie tylko nie zawiadomił właściwej władzy o znalezieniu cudzego mienia i nie poszukiwał jego posiadacza, ale nadto znalezione mienie wykorzystał na swoją korzyść (na przykład przez zbycie czy spożycie) albo zaprzeczał znalezieniu tego mienia lub podejmował inne zabiegi w celu zatrzymania go na własność,

<sup>37</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 693. Inne stanowisko zajęli J. Nisenson i M. Siewierski (*Kodeks karny...*, s. 367), uważając, że zabór owoców, warzyw lub kwiatów z cudzego ogrodu tylko wtedy podpadał pod przepis art. 55 pr. o wyk., gdy chodziło o nieznacz- ną ilość tych przedmiotów. W przeciwnym razie sprawca powinien odpowiadać za zwykłą kradzież.

<sup>38</sup> J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 367.

<sup>39</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 1935 roku, sygn. II K 657/35, OSN(K) 1936/2/56.

<sup>40</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 1936 roku, sygn. II K 9/36, OSN(K) 1936/11/406.



to wówczas dopuszczał się przywłaszczenia. Przepis art. 56 pr. o wyk. nakładał obowiązek podjęcia w terminie 2 tygodni starań o odszukanie właściciela zagubionych rzeczy przez zawiadomienie odpowiedniej władzy albo ogłoszenie o ich znalezieniu. Zaniechanie zgłoszenia było karalne dopiero wtedy, gdy wartość rzeczy przekraczała wskazaną kwotę<sup>41</sup>.

## Samowolne używanie cudzego mienia

Na podstawie art. 57 pr. o wyk. samowolnie używanie cudzego mienia ruchomego podlegało karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

Artykuł ten obejmował wszelkie przypadki bezprawnego korzystania z cudzego mienia bez zamiaru przywłaszczenia go (na przykład wzięcie bez wiedzy właściciela cudzego konia w celu odbycia na nim przejażdżki z zamiarem natychmiastowego zwrotu, używanie mienia przyjętego w zastaw)<sup>42</sup>.

Tylko zatem takie bezprawne rozporządzenie cudzym mieniem stanowiło przywłaszczenie, które wskazywało na zamiar uczynienia z cudzej rzeczy swojej własności. Nie stanowiło przywłaszczenia pożyczenie lub wynajęcie komuś cudzej rzeczy, jeśli z okoliczności czynu nie wynikał zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności tej rzeczy. Tego rodzaju bezprawne rozporządzenie cudzym mieniem bez zgody właściciela stanowić mogło bądź tylko bezprawie cywilne, bądź wykroczenie z art. 57 pr. o wyk., bądź zmuszenie z art. 251 kodeksu karnego<sup>43</sup>.

Niezbędnym składnikiem przywłaszczenia z art. 262 kk, w odróżnieniu od art. 57 pr. o wyk., był pod względem podmiotowym zamiar sprawcy pozbawienia właściciela mienia stanowiącego jego własność, a znajdującego się w posiadaniu sprawcy i zatrzymanie tego mienia na własność wbrew woli właściciela. Samo tylko bezprawne nawet zatrzymanie powierzonego mienia i używanie go chociażby w celu osiągnięcia zysku bez zamiaru zatrzymania go na własność, nie wypełnia znamion przestępstwa przewidzianego w art. 262 kk, lecz mogło zawierać cechy wykroczenia z art. 57 prawa o wykroczeniach<sup>44</sup>.

W wyroku z 28 kwietnia 1949 roku SN rozstrzygnął, że do zastosowania art. 262 § 2 kk nie było konieczne, aby mienie przywłaszczone było sprawcy powierzone bezpośrednio przez właściciela. Przywłaszczenie zatem cudzego mienia, powierzonego sprawcy przez osobę trzecią, działającą w imieniu lub na rzecz właściciela, również podpadało pod art. 262 § 2 kk. Znamion przywłaszczenia nie odbierała czynowi okoliczność, że osoba, która powierzyła mienie, sama we-

<sup>41</sup> M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 451.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 1934 roku, sygn. I K 274/34, OSN(K) 1934/12/275.

<sup>44</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 29 lipca 1935 roku, sygn. II K 712/35, OSN(K) 1936/2/80.

szyła w jego posiadanie w warunkach określonych przez art. 57 prawa o wykroczeniach<sup>45</sup>.

Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że bezprawne użytkowanie mienia społecznego nie stanowiło jego zagarnięcia, jeżeli nie łączyło się z objętym zamierzaniem sprawcy uszczupleniem tego mienia (na przykład zużycie służących do eksploatacji materiałów lub trwałe uszczerbek samego mienia) i przysporzeniem przez sprawcę sobie lub komu innemu uszczuplonej części mienia społecznego. SN stwierdził, że samowolne użytkowanie cudzego mienia ruchomego bez naruszenia jego istoty (*salva rei substantia*) stanowiło w postaci *furtum usus* wykroczenie z art. 57 prawa o wykroczeniach<sup>46</sup>.

Na stronę przedmiotową zagarnięcia mienia społecznego składały się dwa elementy: trwałe uszczuplenie tego mienia oraz przysporzenie mienia przez sprawcę sobie lub komu innemu. Wynikało stąd, że bezprawne użytkowanie mienia społecznego nienaruszające jego istoty, zasadniczo nie wykazywało elementów zagarnięcia i stanowiło, zależnie od okoliczności towarzyszących poszczególnemu przypadkowi, wykroczenie z art. 57 pr. o wyk., przestępstwo z art. 286 kk bądź przewinienie dyscyplinarne. Jednak w niektórych sytuacjach bezprawne użytkowanie mienia społecznego mogło skutkować jego trwałym uszczupleniem. W orzecznictwie wskazano tytułem przykładu zużycie materiałów pędnych, energii elektrycznej, wymiennych części mechanizmów albo trwałe uszczerbek użytkowanego przedmiotu. Jeśli sprawca bezprawnego użytkowania mienia społecznego zamierzał korzystać z takich materiałów lub zdawał sobie sprawę, że użytkowane mienie dozna trwałego uszczerbku, a jednocześnie działał w zamiarze przysporzenia sobie lub komu innemu korzyści majątkowych w związku z powyższymi uszczupleniami w mieniu społecznym, to dopuszczał się zagarnięcia uszczuplonej części mienia społecznego<sup>47</sup>. Przy ocenie zamiaru sprawcy należy badać — według SN — przede wszystkim sposób użytkowania mienia społecznego, czas i cel tego użytkowania, realną wartość ekonomiczną zużytych materiałów oraz trwałość uszczerbku<sup>48</sup>.

W wyroku z 17 maja 1962 roku SN wyraził pogląd, że z ujęcia art. 257 § 1 kk, który mówił o zabraniu innej osobie cudzego mienia ruchomego „w celu przywłaszczenia”, wynikało, że co do istoty przestępstwo to zostało popełnione, gdy sprawca objął bezprawnie cudze mienie ruchome w faktyczne władanie i postępował z nim jak z własnym w zamiarze przywłaszczenia go, to jest w zamiarze włączenia tego mienia do swego majątku lub majątku innej osoby. Natomiast jeżeli sprawca, który objął bezprawnie cudze mienie ruchome w swoje faktyczne władanie i posługiwał się nim jak własnym, ale nie działał w zamiarze przywłaszczenia tego mienia, lecz w innym zamiarze, to nie ulegał odpowiedzialności z art. 257 § 1 kk,

<sup>45</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1949 roku, sygn. K 228/49, OSN(K) 1949/2/55.

<sup>46</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1960 roku, sygn. KO 27/60, LEX nr 1632104.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> *Ibidem*.

lecz — zależnie od okoliczności sprawy — mógł odpowiadać z innych przepisów karnych (na przykład z art. 251 kk lub art. 57 pr. o wykř.). O tym, w jakim zamiarze działał sprawca zaboru innej osobie cudzego mienia ruchomego, decydowały wszystkie okoliczności danego wypadku w ich wzajemnym powiązaniu<sup>49</sup>.

Duży wzrost liczby pojazdów mechanicznych po drugiej wojnie światowej skutkował nową postacią czynów karalnych, polegających na ich zaborze bez wiedzy i wbrew woli właściciela. Miał on różny charakter prawny, uzależniony od zamiaru sprawcy. Zabór pojazdu w celu użycia go jako środka komunikacji lub transportu (a następnie pojazd wróciłby do właściciela) wypełniał znamiona wykroczenia z art. 57. Jeżeli jednak sprawca zabrał pojazd w celu przywłaszczenia, a zatem traktowania go jak swojej własności, czyn stanowił występęk z art. 257 kk. W praktyce sprawca porzucał w pewnym momencie pojazd z różnych przyczyn, co mogło również charakteryzować jego zamiar. Z kolei jeśli sprawca, stosując tak zwany przymus pośredni (skierowany bezpośrednio do rzeczy), zmuszał właściciela pojazdu do zaniechania korzystania z niego na własne potrzeby, to wówczas taki czyn wypełniał ustawowe znamiona występęku z art. 251 kk<sup>50</sup>. Kwestia rozgraniczenia art. 57 pr. o wykř. oraz art. 251 i art. 257 kk w tym zakresie została podjęta przez judykaturę<sup>51</sup>.

W dniu 30 grudnia 1965 roku SN w poszerzonym składzie (7 sędziów) uchwalił, że zabór cudzego pojazdu był przestępstwem z art. 257 § 1 kk tylko wówczas, gdy sprawca w momencie zaboru kierował się celem nieograniczonego rozporządzenia pojazdem jak swą własnością. Pozostawienie cudzego pojazdu zabranego w jakimkolwiek innym celu bez odpowiedniego zabezpieczenia, niezbędnego do odzyskania pojazdu przez właściciela, stanowiło przestępstwo z art. 262 § 1 kk. Z kolei zabór pojazdu stanowiącego własność społeczną i następnie pozostawienie go bez odpowiedniego zabezpieczenia, niezbędnego do odzyskania pojazdu przez właściciela, stanowił przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego przewidziane w stosownym przepisie ustawy z dnia 18 czerwca 1959 roku o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej<sup>52</sup> albo — jeśli wysokość wynikłej z zagarnięcia szkody przekraczała 50 tysięcy złotych, a sprawca działał z chęci zysku — przestępstwo kwalifikowane według stosownego przepisu ustawy z dnia 21 stycznia 1958 roku o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa<sup>53</sup>. Jeżeli zabór cudzego pojazdu został dokonany w celu — i był środkiem — zmuszenia innej osoby do działania, zanie-

<sup>49</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 1962 roku, sygn. V K 162/62, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Karnej i Izby Wojskowej (dalej: OSNKW) 1963/5/85.

<sup>50</sup> M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 451–452.

<sup>51</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1965 roku, sygn. RNw 44/65, OSNKW 1966/3/29.

<sup>52</sup> Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 roku o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (Dz.U. Nr 36, poz. 228).

<sup>53</sup> Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 roku o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz.U. Nr 4, poz. 11).

chania lub znoszenia, a nie nastąpiło przywłaszczenie pojazdu przez sprawcę, to wówczas wchodziła w grę kwalifikacja prawna czynu z art. 251 kodeksu karnego<sup>54</sup>.

Nie stanowił natomiast przestępstwa, a jedynie wykroczenie z art. 57 pr. o wykr. zabór cudzego pojazdu dokonany w celu krótkotrwałego używania go, jeżeli sprawca, zabierając pojazd i używając go, trwał w zamiarze zwrócenia go właścicielowi w stanie nienaruszonym, a po użyciu uczynił wszystko, co niezbędne, by pojazd w takim stanie znalazł się ponownie we władaniu osoby uprawnionej<sup>55</sup>.

## Niewypłacenie do instytucji ubezpieczeń społecznych sum potrąconych pracownikom

Stosownie do art. 58 pr. o wykr., kto kierując zakładem pracy, nie wpłacał do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrąconych na rzecz tych instytucji przy wypłacie pracującym wynagrodzenia, podlegał karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

W wyroku z 25 marca 1935 roku SN uznał, że przez sumy „potrącone” należało według art. 58 pr. o wykr. rozumieć sumy, które w myśl obowiązujących wtedy przepisów „winny być potrącone”, niezależnie od tego, czy istotnie zostały one potrącone<sup>56</sup>. Pogląd ten został powtórzony w postanowieniu SN z 24 października 1936 roku<sup>57</sup>. Odmienne stanowisko zajęła SN (cała Izba Karna) w swojej uchwale z 8 października 1938 roku, stwierdzając, że art. 58 pr. o wykr., mówiąc o sumach potrąconych na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, miał na uwadze sumy potrącone, a nie sumy nie potrącone, a które powinny być potrącone<sup>58</sup>.

Sprawcą wykroczenia z art. 58 był tylko pracodawca, który kierował zakładem pracy; nie mogła go popełnić osoba fizyczna zatrudniająca pracownika (na przykład pracodawca służącej). Na podstawie tego artykułu odpowiadał zarówno właściciel zakładu pracy, jak i zatrudniony przez niego kierownik czy pełnomocnik. Przepis ten nie wyłączał odpowiedzialności z art. 262 kk, jeżeli zostało udowodnione, że sprawca działał z zamiarem przywłaszczenia przedmiotowej sumy pieniężnej<sup>59</sup>.

---

<sup>54</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1965 roku, sygn. RNw 44/65, OSNKW 1966/3/29.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> Wyrok SN z 25 marca 1935 roku, sygn. III K 1937/34, OSN(K) 1935/11/468.

<sup>57</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 1936 roku, sygn. I K 311/36, OSN(K) 1936/12/433.

<sup>58</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 8 października 1938 roku, sygn. I K 2607/37, OSN(K) 1938/11/256.

<sup>59</sup> J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 368–369.

## Wstrzymanie i obniżenie wynagrodzenia pracownika

W myśl art. 59 pr. o wyk., kto złośliwie albo przez lekceważenie swych zobowiązań wstrzymywał w całości lub części należne pracownikowi wynagrodzenie czy wysokość jego bezprawnie obniżał albo zmuszał pracownika do przyjęcia zamiast należnej zapłaty w gotówce wynagrodzenia w innej postaci, podlegał karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

W razie skazania w myśl art. 59 pr. o wyk. należało ustalić, na czym polegały „złośliwość” lub „lekceważenie zobowiązań”<sup>60</sup>. Okoliczność, na czyją korzyść wykonywano pracę najemną bądź świadczono usługi, była obojętna dla ustawowej istoty wynagrodzenia z art. 59 pr. o wyk. Osoba zatrudniona w cudzym przedsiębiorstwie, choćby nie była jego właścicielem, skoro przyjmowała pracowników do pracy i sama się względem nich zobowiązywała i ich rozlicza, podlegała odpowiedzialności z art. 59 pr. o wykroczeniach<sup>61</sup>. W wyroku z 6 kwietnia 1936 roku SN potwierdził, że o odpowiedzialności z art. 59 pr. o wyk. decydowało takie stanowisko faktyczne danej osoby w przedsiębiorstwie i taki jej stosunek do zarządu i czynności w przedsiębiorstwie, które konstituowały jej faktyczne uprawnienia w zakresie zarządu przedsiębiorstwem, wykorzystane przez nią do działań świadomie dla niej wypełniających ustawową istotę czynu z art. 59 prawa o wykroczeniach<sup>62</sup>.

Za „lekceważenie swych zobowiązań” w rozumieniu art. 59 pr. o wyk. nie mógł być uznany tylko fakt niewypłacenia. Dla bytu przestępstwa z tego artykułu nie wystarczało samo tylko niewystaranie się o pieniądze na wypłatę. Konieczne było zlekceważenie przez sprawcę zobowiązania do wypłacenia należnego wynagrodzenia<sup>63</sup>.

Przepis art. 59 znajdował zastosowanie, jeśli wstrzymanie wynagrodzenia nastąpiło „złośliwie albo przez lekceważenie zobowiązań”. W każdym wypadku należało ustalić, na czym polegały owa „złośliwość” lub „lekceważenie”<sup>64</sup>.

Złośliwość zaistniała, gdy sprawca wstrzymywał wynagrodzenie w celu dokuczenia pracownikowi, wyrządzenia mu przykrości, lekceważenie zobowiązań zaś gdy bez uzasadnionej przyczyny nie płacił, chociaż miał pieniądze, albo gdy nie zatroszczył się w porę o uzyskanie środków niezbędnych do wypłaty, albo pieniądze na nią przeznaczone w ostatniej chwili wydał na inne cele. Wynagrodzenie „w innej postaci” mogło polegać na wypłacie w towarach. Zmuszanie do

<sup>60</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 31 października 1933 roku, sygn. I K 677/33, OSN(K) 1934/1/16.

<sup>61</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 1934 roku, sygn. II K 1208/34, OSN(K) 1935/7/256.

<sup>62</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 1936 roku, sygn. I K 1533/35, OSN(K) 1936/11/398.

<sup>63</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1936 roku, sygn. I K 147/36, OSN(K) 1936/11/1422.

<sup>64</sup> M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 453.

przyjęcia wynagrodzenia w takiej postaci mogło polegać na zagrożeniu usunięciem z pracy<sup>65</sup>.

Ujęte w art. 59 wstrzymanie pracownikowi wynagrodzenia było wykroczeniem trwałym, kończącym się w momencie przerwania wytworzonej przez sprawcę bezprawnej sytuacji (na przykład wypłaty wstrzymanego wynagrodzenia). Dopiero od tej chwili rozpoczynał się bieg terminu przedawnienia<sup>66</sup>.

## Umieszczenie ogłoszenia na cudzej rzeczy

Kto samowolnie umieszczał na cudzej rzeczy ogłoszenie, napis lub rysunek albo kto samowolnie z cudzej rzeczy je usuwał, podlegał karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych na podstawie art. 60 prawa o wykroczeniach.

Sąd Najwyższy orzekł, że pod pojęciem ogłoszenia, napisu lub rysunku z art. 60 podpadały również afisze wyborcze, przy czym z ochrony cytowanego przepisu korzystały zarówno osoby prywatne, jak i organizacje działające w interesie publicznym. Do przypisania odpowiedzialności z art. 60 pr. o wyk. wystarczyło, by rzecz, z której ogłoszenie, napis lub rysunek usunięto, była cudzą dla sprawcy i by jego działanie było samowolne. Nie było zaś konieczne, by ogłoszenie było umieszczone za wyraźną zgodą właściciela rzeczy, skoro nieusunięcie przez właściciela rzeczy umieszczonego na niej ogłoszenia było równoznaczne z jego milczącą zgodą<sup>67</sup>. W wyroku z 27 sierpnia 1934 roku SN uzupełnił, że samowolne usunięcie z cudzej rzeczy (domu) także częściowo już zerwanego afisza, nie wyłączało odpowiedzialności z art. 60 pr. o wykroczeniach<sup>68</sup>.

## Urządzanie gry hazardowej

Przepis art. 61 § 1 pr. o wyk. stanowił, że kto w celu zysku urządzał grę hazardową albo użyczał do niej środków lub pomieszczenia, podlegał karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych. Według art. 61 § 2 pieniądze i inne przedmioty służące do gry podlegały przepadkowi.

W wyroku z 28 kwietnia 1933 roku SN rozstrzygnął, że rzucanie kostek czy podobnych do nich kręgielków mogło być uzależnione od umiejętnego ich ułożenia na ręce i stanowiło grę hazardową w rozumieniu art. 61 prawa o wykroczeniach<sup>69</sup>.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 454.

<sup>67</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1934 roku, sygn. III K 543/34, OSN(K) 1934/12/310.

<sup>68</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 1934 roku, sygn. III K 740/34, OSN(K) 1935/2/69.

<sup>69</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1933 roku, sygn. II K 173/33, OSN(K) 1933/7/132.



W kolejnym wyroku SN orzekł, że także gra „para nie para” (w cukierki), nie posiadając znamion gry loteryjnej, przewidzianej art. 114 ustawy karnej skarbowej<sup>70</sup>, stanowiła grę hazardową, podlegającą karze z art. 61 prawa o wykroczeniach<sup>71</sup>. Natomiast tak zwany napastek, gra, w której wygrana zawsze przypadła urządzającemu grę dzięki jego zręcznej manipulacji, nie została uznana przez SN za hazardową w rozumieniu art. 61 pr. o wyk., albowiem stanowiła wprowadzenie grającego w błąd, powodując niekorzystne rozporządzenie swoim mieniem, to jest czyn przewidziany w art. 264 kodeksu karnego<sup>72</sup>.

Ustalenie, że sprawca brał jedynie udział w grze hazardowej, nie wyczerpywało stanu faktycznego wykroczenia z art. 61, albowiem do jego zastosowania niezbędne było wykazanie, że sprawca urządził grę hazardową albo dostarczył do niej środków lub pomieszczenia, przy czym działał w celu zysku<sup>73</sup>. SN podkreślił, że wykroczenie z art. 61 można było popełnić tylko przez działanie, odpowiadające ustawowej istocie czynu. Natomiast nie wystarczało do przypisania odpowiedzialności z tego artykułu samo tylko zaniechanie w postaci braku należytego nadzoru gospodarza lokalu, w którym gra się odbywała, nad służbą tego lokalu<sup>74</sup>.

W wyroku z 21 sierpnia 1958 roku SN orzekł, że art. 61 pr. o wyk. należy do rzędu przestępstw kierunkowych, albowiem sprawca popełnia czyn z zamiarem bezpośrednim, o szczególnym zabarwieniu, pragnie bezpośrednio przestępstwa, które ma go doprowadzić do określonego celu (*dolus directus coloratus*). Ze strony więc podmiotowej warunkiem odpowiedzialności sprawcy tego wykroczenia było działanie w celu osiągnięcia zysku<sup>75</sup>.

Prawo o wykroczeniach nie karało zatem samej gry, lecz tylko jej urządzenie, użyczenie do niej środków (żetonów, ruletki, kart) lub pomieszczenia (wynajęcie lokalu lub udostępnienie własnego mieszkania). Warunkiem karygodności był również „cel zysku”. Urządzenie gry hazardowej w celu zorganizowania zabawy dla zaproszonych gości, jeśli chęć zysku nie została zręcznie ukryta, nie mieściło się w stanie faktycznym art. 61 prawa o wykroczeniach<sup>76</sup>.

W przeciwieństwie do przedmiotów specjalnie sporządzonych i przystosowanych do gry, jak ruleta, karty, żetony itp., pieniądze tylko wówczas podlegały przypadkowi, jeśli również były specjalnie do niej użyte. Przepadek ich mógł być orzeczony tylko w razie ustalenia, że były one użyte w danej grze<sup>77</sup>.

<sup>70</sup> Ustawa z dnia 18 marca 1932 roku karna skarbowa (Dz.U. Nr 34, poz. 355).

<sup>71</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1934 roku, sygn. II K 1177/33, OSN(K) 1934/5/98.

<sup>72</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 1936 roku, sygn. III K 276/36, OSN(K) 1937/4/91.

<sup>73</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1938 roku, sygn. III K 1495/37, OSN(K) 1938/7/161.

<sup>74</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1938 roku, sygn. I K 2683/37, OSN(K) 1939/3/56.

<sup>75</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 1958 roku, sygn. I KRn 386/58, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Izby Karnej (dalej: OSNCK) 1959/4/49.

<sup>76</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem...*, s. 696.

<sup>77</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1937 roku, sygn. I K 1082/37, OSN(K) 1938/6/132.

## Wyrób wytrychów, kluczy i narzędzi kradzieży

W myśl art. 62 § 1 kto:

a) wyrabiał, posiadał lub nabywał wytrychy, jeśli nie trudnił się rzemiosłem, w którym były one potrzebne;

b) dostarczał wytrychów osobie nietrudniącej się takim rzemiosłem;

c) wyrabiał, posiadał lub nabywał klucze do cudzego domu, mieszkania lub innego pomieszczenia albo schowania bez zezwolenia osoby uprawnionej lub władzy, podlegał karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

Tej samej karze podlegał, kto wyrabiał, posiadał, nabywał lub innym osobom dostarczał narzędzi, przeznaczonych do dokonywania kradzieży (§ 2). Wytrychy, klucze i narzędzia podlegały przepadkowi (§ 3).

Przepis art. 62 § 1 lit. a) pr. o wyk. uzależniał prawo posiadania wymienionych w nim narzędzi nie od warunku faktycznego i stałego zatrudnienia, lecz od rodzaju rzemiosła jako zawodu w pracy, tym samym nie wymagał od rzemieślnika wyzbywania się narzędzi pracy zawodowej z chwilą, gdy na pewien okres pracę tę utracił<sup>78</sup>. W wyroku z 7 września 1936 roku SN zajął stanowisko, że znalezienie przedmiotów, wymienionych w art. 62 pr. o wyk., nie uprawniało znalazcy, bez względu na ich wartość, do ich zatrzymania i posiadania<sup>79</sup>. Z kolei w wyroku z 23 września 1938 roku SN stwierdził, że w myśl art. 62 § 1 lit. a) pr. o wyk. karalne było każde posiadanie wytrychów przez osobę nieuprawnioną, niezależnie od ich przeznaczenia<sup>80</sup>.

Analizowany art. 62 § 1 wymieniał wyrób, posiadanie, nabywanie lub dostarczanie innym osobom wytrychów oraz kluczy do cudzych pomieszczeń, czyli „złodziejskich narzędzi”<sup>81</sup>. Siewierski trafnie wskazał, że czyn z art. 62 § 1 był wykroczeniem „o cechach przygotowania do kradzieży”<sup>82</sup>. Jeżeli zatem sprawca, wiedząc o zamiarze dokonania kradzieży przez inną osobę, dostarczył jej narzędzi w celu wykorzystania do popełnienia tego przestępstwa, to powinien odpowiadać nie z art. 62 pr. o wyk., lecz za pomocnictwo na podstawie art. 27 kk w związku z art. 257 kodeksu karnego<sup>83</sup>.

Pod pojęcie narzędzi w rozumieniu art. 62 § 2 pr. o wyk. podpadał nie tylko przedmiot o cechach wyłącznego lub szczególnego przeznaczenia do dokonywania kradzieży inny niż wymienione w art. 62 § 1, lecz każde narzędzie, jeśli w konkretnym wypadku ustalono, że było przeznaczone do dokonania kradzieży<sup>84</sup>.

<sup>78</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1935 roku, sygn. II K 1466/35, OSN(K) 1936/6/244.

<sup>79</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 7 września 1936 roku, sygn. II K 652/36, OSN(K) 1937/2/42.

<sup>80</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 1938 roku, sygn. III K 2118/38, OSN(K) 1939/169.

<sup>81</sup> M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 455.

<sup>82</sup> *Ibidem*.

<sup>83</sup> *Ibidem*.

<sup>84</sup> *Ibidem*.

## Wyrób przedmiotów naśladowujących pieniądze

Zgodnie z art. 63 § 1 pr. o wyk., kto wyrabiał lub rozpowszechniał przedmioty, mogące robić wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych, podlegał karze grzywny do 200 złotych. W myśl art. 63 § 2 przedmioty te podlegały przypadkowi.

Celem tego artykułu było zabezpieczenie obrotu pieniężnego przed możliwym nawet bez zlej woli wprowadzeniem w błąd osób nieznających się na pieniądzach. Dotyczyło to w tym przypadku przedmiotów imitujących pieniądze, lecz niewytwarzanych i niezbywanych w tym charakterze w obiegu gospodarczym; natomiast wykorzystywane jako opakowania czy reklamy<sup>85</sup>.

W wyroku z 8 marca 1937 roku SN zajął stanowisko, że czek i weksel są papierami wartościowymi, ich wyrabianie i rozpowszechnianie należało zatem uznać za karalne na zasadzie art. 63 prawa o wykroczeniach. Przedmiotem przestępstwa z art. 63 pr. o wyk. mógł bowiem być również dokument nigdzie nieistniejący, ale formą i treścią zdolny wywołać wrażenie papieru wartościowego. Natomiast podrobienie weksla i czeku było przestępstwem z art. 187 kodeksu karnego<sup>86</sup>.

## Podsumowanie

W myśl art. 98 zd. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 roku (dalej: konstytucja) żadna ustawa nie mogła zamykać obywatelowi drogi sądowej do dochodzenia krzywdy i straty<sup>87</sup>. W nawiązaniu do tej zasady art. 72 konstytucji stanowił, że ustawy przeprowadzą zasadę, iż od karnych orzeczeń władz administracyjnych, zapadłych w pierwszej instancji będzie przysługiwało stronom prawo odwołania się do właściwego sądu<sup>88</sup>.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 roku o postępowaniu karno-administracyjnym (dalej: pka) wykroczenia, zagrożone karą nie wyższą niż grzywna 3000 złotych i areszt do 3 miesięcy, niezależnie od kar dodatkowych, ulegały dochodzeniu i ukaraniu przez władze administracyjne, jeżeli ustawa dane wykroczenie wyraźnie przekazywała orzecznictwu

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 455.

<sup>86</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 1937 roku, sygn. II K 1952/36, OSN(K) 1937/9/263.

<sup>87</sup> Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 650, ze zm.).

<sup>88</sup> *Ibidem*. Pierwotny tekst art. 72 brzmiał: „Ustawy przeprowadzą zasadę, iż od karnych orzeczeń władz administracyjnych, zapadłych w drugiej instancji, będzie przysługiwało stronom prawo odwołania się do właściwego sądu”. W tym ostatecznym brzmieniu art. 72 obowiązywał dopiero od 24 listopada 1922 roku na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego z 26 września 1922 roku, opublikowanej w obwieszczeniu w sprawie sprostowania omyłek w ustawie z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1922 r. Nr 101, poz. 935).

władz administracyjnych<sup>89</sup>. Na mocy art. 16 § 1 przep. wpraw. kk i pr. o wyk., z 1932 roku do właściwości władz administracyjnych należały sprawy o wykroczenia, przewidziane w części szczególnej prawa o wykroczeniach. Stosownie do art. 2 pka do dochodzenia i karania wykroczeń, wymienionych w art. 1, powołane były powiatowe władze administracji ogólnej z wyjątkiem tych wypadków, gdy z mocy przepisu szczególnego właściwa była inna władza administracji państwowej.

W myśl art. 34 ust. 1 pka osoba, której wymierzono karę w trybie postępowania karno-administracyjnego, mogła zwrócić się w terminie zawitym siedmiodniowym od daty ogłoszenia jej orzeczenia do władzy administracyjnej z żądaniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego; termin siedmiodniowy liczył się od daty doręczenia, jeżeli orzeczenie należało doręczyć. To samo prawo służyło osobom, którym przyznawały je ustawy szczególne. Zgodnie z art. 37 pka właściwy do rozpoznania sprawy był sąd okręgowy, w którego okręgu znajdowała się siedziba władzy, wymierzająca karę administracyjną. Zgodnie z art. 43 pka wyrok sądu okręgowego nie ulegał zaskarżeniu. Dalsze zmiany w zakresie zaskarżalności orzeczeń władz administracyjnych nastąpiły po wejściu w życie kodeksu postępowania karnego w dniu 1 lipca 1929 roku. Nadal osoba, której wymierzono karę w trybie postępowania karno-administracyjnego, mogła zwrócić się, w terminie zawitym siedmiodniowym od daty ogłoszenia jej orzeczenia, do władzy administracyjnej z żądaniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (art. 618 § 1 kpk), a właściwy do rozpoznania sprawy był sąd okręgowy, w którego okręgu znajdowała się siedziba władzy, wymierzająca karę administracyjną (art. 620 kpk). Natomiast na podstawie art. 626 kpk w sprawach wskazanych w art. 618 kpk można było od wyroku sądu okręgowego założyć kasację do Sądu Najwyższego.

Stany faktyczne ujęte w części szczególnej prawa o wykroczeniach, w tym wykroczenia przeciw mieniu, miały nowoczesny, syntetyczny charakter. W postępowaniu kasacyjnym przedmiotem wykładni były w zasadzie wszystkie wykroczenia zawarte w rozdziale VI. Sąd Najwyższy rozważał, czy zachowanie sprawy wyczerpywało znamiona opisane w art. 54–63 prawa o wykroczeniach, czy podpadało pod odpowiedni przepis kodeksu karnego. Do zadań orzecznictwa należała bowiem prawidłowa kwalifikacja czynu albo jako wykroczenia, albo jako występku.

---

<sup>89</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz.U. Nr 38, poz. 365). Było to rozporządzenie z mocą ustawy wprowadzone na podstawie art. 44 ust. 6 konstytucji oraz art. 1 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz.U. Nr 78, poz. 443).

## Bibliografia

### Źródła

#### Źródła drukowane

*Posiedzenie inauguracyjne Komisji Kodyfikacyjnej w Pałacu Rzeczypospolitej w dniu 10 listopada 1919 r. Przemówienie Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej*, KK DzO, t. 1, z. 1, Warszawa 1920.

#### Projekty aktów prawnych

*Projekt wstępny ustawy o wykroczeniach opracowany z upoważnienia Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej przez referenta ustawy prof. Emila Stanisława Rappaporta na podstawie opinii biegłych sędziów: Konrada Berezowskiego i Józefa Rosenzweiga*, KK SPK, t. 4, z. 4, Warszawa 1929.

*Projekt przygotowawczy ustawy o wykroczeniach przyjęty przez podkomisję przygotowawczą Sekcji Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej*, KK SPK, t. 5, z. 1, Warszawa 1929, 1930.

*Projekt wstępny ustawy o wykroczeniach administracyjnych wraz z sumarycznym uzasadnieniem opracowany przez referenta projektu prof. Emila Stanisława Rappaporta*, KK SPK, t. 5, z. 7, Warszawa 1931.

#### Akty prawne

Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 roku o komisji kodyfikacyjnej (Dz.Pr.P.P. Nr 44, poz. 315).

Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 650, ze zm.).

Obwieszczenie na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 26 września 1922 roku w sprawie sprostowania omyłek w ustawie z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 101, poz. 935).

Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 roku o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz.U. Nr 78, poz. 443).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 33, poz. 313).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz.U. Nr 38, poz. 365).

Ustawa z dnia 18 marca 1932 roku karna skarbową (Dz.U. Nr 34, poz. 355).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Kodeks karny (Dz.U. Nr 60, poz. 571).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Prawo o wykroczeniach (Dz.U. Nr 60, poz. 572).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach (Dz.U. Nr 60, poz. 573).

Ustawa z dnia 21 stycznia 1958 roku o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz.U. Nr 4, poz. 11).

Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 roku o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (Dz.U. Nr 36, poz. 228).

## Orzecznictwo

- Postanowienie SN z 24 października 1936 roku, sygn. I K 311/36, OSN(K) 1936/12/433.  
Postanowienie SN z 20 maja 1938 roku, sygn. II K 2626/37, OSN(K) 1938/12/298.  
Uchwała SN z 8 października 1938 roku, sygn. I K 2607/37, OSN(K) 1938/11/256.  
Uchwała SN z 22 grudnia 1960 roku, sygn. KO 27/60, LEX nr 1632104.  
Uchwała SN z 30 grudnia 1965 roku, sygn. RNw 44/65, OSNKW 1966/3/29.  
Wyrok SN z 28 kwietnia 1933 roku, sygn. II K 173/33, OSN(K) 1933/7/132.  
Wyrok SN z 31 października 1933 roku, sygn. I K 677/33, OSN(K) 1934/1/16.  
Wyrok SN z 12 stycznia 1934 roku, sygn. II K 1177/33, OSN(K) 1934/5/98.  
Wyrok SN z 16 maja 1934 roku, sygn. I K 274/34, OSN(K) 1934/12/275.  
Wyrok SN z 11 czerwca 1934 roku, sygn. III K 543/34, OSN(K) 1934/12/310.  
Wyrok SN z 27 sierpnia 1934 roku, sygn. III K 740/34, OSN(K) 1935/2/69.  
Wyrok SN z 5 października 1934 roku, sygn. II K 1208/34, OSN(K) 1935/7/256.  
Wyrok SN z 25 marca 1935 roku, sygn. III K 1937/34, OSN(K) 1935/11/468.  
Wyrok SN z 14 czerwca 1935 roku, sygn. II K 657/35, OSN(K) 1936/2/56.  
Wyrok SN z 29 lipca 1935 roku, sygn. II K 712/35, OSN(K) 1936/2/80.  
Wyrok SN z 11 grudnia 1935 roku, sygn. II K 1466/35, OSN(K) 1936/6/244.  
Wyrok SN z 6 kwietnia 1936 roku, sygn. I K 1533/35, OSN(K) 1936/11/398.  
Wyrok SN z 20 kwietnia 1936 roku, sygn. II K 9/36, OSN(K) 1936/11/406.  
Wyrok SN z 30 kwietnia 1936 roku, sygn. I K 147/36, OSN(K) 1936/11/1422.  
Wyrok SN z 7 września 1936 roku, sygn. II K 652/36, OSN(K) 1937/2/42.  
Wyrok SN z 24 września 1936 roku, sygn. III K 276/36, OSN(K) 1937/4/91.  
Wyrok SN z 3 marca 1937 roku, sygn. II K 1915/36, OSN(K) 1937/11/299.  
Wyrok SN z 8 marca 1937 roku, sygn. II K 1952/36, OSN(K) 1937/9/263.  
Wyrok SN z 3 listopada 1937 roku, sygn. I K 1082/37, OSN(K) 1938/6/132.  
Wyrok SN z 7 stycznia 1938 roku, sygn. III K 1495/37, OSN(K) 1938/7/161.  
Wyrok SN z 23 listopada 1938 roku, sygn. III K 2118/38, OSN(K) 1939/169.  
Wyrok SN z 22 października 1947 roku, sygn. K 1036/46, OSN(K) 1947/4/105.  
Wyrok SN z 28 kwietnia 1949 roku, sygn. K 228/49, OSN(K) 1949/2/55.  
Wyrok SN z 21 sierpnia 1958 roku, sygn. I KRn 386/58, OSNCK 1959/4/49.  
Wyrok SN z 17 maja 1962 roku, sygn. V K 162/62, OSNKW 1963/5/85.

## Literatura

- Bojarski M., Radecki W., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2005.  
Bojarski T., *Ewolucja polskiego systemu prawa wykroczeń na tle rozwiązań europejskich*, „Annales UMCS” 40, 1993, nr 3.  
Grodziski S., *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 33, 1981, z. 1.  
Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000.  
Jendrośka J., *Uwagi o istocie orzecznictwa karno-administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1958, nr 2.  
Lelental S., *Profesor Emil Stanisław Rappaport — uczony, kodyfikator, organizator i uczestnik międzynarodowego ruchu naukowego, inicjator uchwalenia Kodeksu karnego wykonawczego, nauczyciel akademicki, kierownik pierwszego w Polsce Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, nr 89.  
Lityński A., *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 1991.



- Łucarz K., Muszyńska A., *Ewolucja polskiego systemu wykroczeń — przez autorytaryzm do demokracji. Część I*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 42, 2020, nr 4.
- Makarewicz J., *Granice ustawy karnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1920, nr 4–6.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
- Makarewicz J., *Powrotna fala (projekt ustawy o wykroczeniach)*, „Ruch Prawniczy, Socjologiczny i Ekonomiczny” 1930, nr 4.
- Marek A., *Polskie prawo wykroczeń*, Warszawa 1987.
- Mohyluk M., *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 51, 1999, z. 1–2.
- Nisenson J., Siewierski M., *Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe*, Łódź 1947.
- Pasek A., *Z organizacyjnych zagadnień kodyfikacji prawa karnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Prawo” 288, 2004.
- Pasek A., *Juliusz Makarewicz — wybitny uczonek i kodyfikator polskiego prawa karnego*, [w:] *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006.
- Pasek A., *Udział profesora Emila Stanisława Rappaporta w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prawo” 298, 2006.
- Płaza S., *Kodyfikacja prawa w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57, 2005, z. 1.
- Pol K., *Juliusz Makarewicz*, [w:] *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000.
- Pol K., *Emil Stanisław Rappaport*, [w:] *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000.
- Radecki W., *Wprowadzenie do rozważań nad reformą prawa wykroczeń*, [w:] *Reforma prawa wykroczeń*, t. 1, red. P. Daniluk, Warszawa 2019.
- Radwański Z., *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 21, 1969, z. 1.
- Siewierski M., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1965.
- Skupiński J., *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Wrocław 1974.
- Śliwiński S., *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946.
- Taubenschlag G., *Polskie prawo karno-administracyjne*, Łódź 1931.
- Zimmerman M., *Art. 72 Konstytucji a dotychczasowe ustawodawstwo polskie*, Lwów 1930.
- Zoll A., *Makarewicz Juliusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Kraków 1974.
- Żebrowska A., *Rappaport Emil Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Kraków 1987.

## Offenses against property: On the example of the Law on Offenses of 1932 in light of the case law of the Supreme Court

### Summary

The article presents a dispute over the model of codification of misdemeanor law in Poland in the interwar period in the Criminal Law Section of the Codification Commission. It indicates that the 1932 misdemeanor law was a compromise solution, covering the most common misdemeanors, subjected in the first instance to the jurisdiction of authorized administrative bodies. Its Chapter VI covered offenses against property. They had a modern, synthetic character. Using them as an example, the role of the Supreme Court's jurisprudence in correctly qualifying the perpetrator's behavior as either a misdemeanor or a misdemeanor against property from the Criminal Code was

demonstrated. This is because the Supreme Court assessed in cassation proceedings whether the perpetrator's behavior exhausted the elements described in Articles 54–63 of the Misdemeanor Law or fell under the relevant provision of the Penal Code.

**Keywords:** criminal law, offenses, case law, Supreme Court.